

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI W CZASIE WOLNYM ZATRZYMALI NIETRZEŻWYCH KIERUJĄCYCH

Data publikacji 30.10.2017

Naczelnik wydziału kryminalnego IV Komisariatu w Łodzi w czasie wolnym od służby zatrzymał kompletnie pijanego kierowcę, który w brawurowy sposób poruszał się ulicami Łodzi. Amator jazdy na podwójnym gazie miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu. Pajęczański policjant po służbie zatrzymał nietrzeźwego kierującego. Policjant jadąc z rodziną na terenie Pajęcza zatrzymał i uniemożliwił dalszą jazdę nietrzeźwemu kierowcy, który miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Stołeczny dyżurny z kolei w czasie wolnym od służby zauważył w centrum handlowym w Ursusie siedzącego na ławce Eryka D. Policjant wiedział, że mężczyzna był poszukiwany. Swoje spostrzeżenia przekazał kolegom z komisariatu w Ursusie, którzy zatrzymali 22-latkę. Zgodnie z listem gończym trafił do aresztu śledczego.

29 października 2017 roku w czasie wolnym od służby naczelnik wydziału kryminalnego IV Komisariatu Policji KMP w Łodzi nadkom. Mariusz Ślimiński, jadąc prywatnym samochodem zauważył na ulicy Brzezińskiej brawurowo poruszającego się vw passata. Kierujący poruszał się w kierunku centrum w sposób stwarzający zagrożenie w ruchu drogowym. Między innymi poruszał się całą szerokością jezdni zajeżdżając drogę innym uczestnikom ruchu. Doświadczony policjant nie miał wątpliwości, że konieczne jest zweryfikowanie stanu trzeźwości siedzącego za kierownicą. Naczelnik u zbiegu ulicy Strykowskiej z ulicą Inflancką, stojąc na czerwonym świetle bezpośrednio za kierowcą Passata, zauważył radiowóz stojący obok, gdzie poinformował funkcjonariuszy o swoich podejrzeniach i wraz z nimi uniemożliwił mu dalszą jazdę. Kierowca po opuszczeniu pojazdu zataczał się, a po zbadaniu alkomatem okazało się, że miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu.

39-letni obywatel Ukrainy musi liczyć się teraz z konsekwencjami swojego zachowania. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Policjant z komendy powiatowej w Pajęcznie wraz ze swoją rodziną wracając drogą krajową nr 42 zauważył jak jadąca kilka aut przed nim skoda „złapała” poboczne, a następnie kilkakrotnie zjechała na przeciwległy pas ruchu jadąc od prawej krawędzi jezdni do lewej. Inne pojazdy z trudem wyprzedziły to auto, które wykonywało niebezpieczne manewry na drodze. Ta groźna sytuacja powtórzyła się wielokrotnie. Funkcjonariusz z Pajęcza, który wiele lat na co dzień pełnił służbę w wydziale ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pajęcznie, natychmiast zorientował się, że kierowca skody ma problemy z zapanowaniem nad pojazdem, a spod jego kół wydobywają się iskry, które świadczyły o awarii pojazdu. Policjant podążył za samochodem do chwili gdy nadarzyła się szansa na zatrzymanie kierowcy i uniemożliwienie mu dalszej jazdy. O zaistniałej sytuacji poinformował oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Pajęcznie. Mundurowi po przeprowadzonym badaniu stwierdzili, że 28-letni kierowca skody miał w swoim organizmie ponad 2 promile alkoholu. Kierującemu za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara pozbawienia wolności do lat 2, wysoka grzywna i zakaz sądowy.

W sobotę kilka minut po 20.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w czasie wolnym od służby zauważył siedzącego na ławce w centrum handlowym młodego mężczyznę. Rozpoznał w nim poszukiwanego Eryka D. O swoich spostrzeżeniach poinformował kolegów z Komisariatu Policji w Ursusie. Na miejsce, gdzie miał znajdować się 22-latek udali się policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego.

Funkcjonariusze wylegitymowali mężczyznę. Po sprawdzeniu jego danych w policyjnym systemie okazało się, że wobec niego Sąd Rejonowy w Krasnymstawie wydał list gończy za oszustwa. Mężczyzna zgodnie z dyspozycją sądu trafił już do placówki penitencjarnej, gdzie spędzi najbliższe osiem miesięcy.

(KWP w Łodzi, KSP / mw, ig)